

SŁOWO

Wilno, Niedziela 25-go kwietnia 1926 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 26

PRENUMERATA miesięczna z odosłaniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicą 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80259

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n-ru 15 groszy, Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

CENA OGŁOSZEN: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej 30 gr za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadstawane 40 gr. W n-ach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batorego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemiak
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20
NOWO ŚWIĘCIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — ul. Rynek 19
STOŁPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIĘCIANY — ul. Rynek 9 8
ŚWIR — ul. 3-go Maja 5
WARSZAWA — Nowy Świat 46—14
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Warszawa, 24-go kwietnia.

Akcja lewicy w celu utworzenia bloku opozycji zawodła. Klub pos. Dąbskiego, głównego inicjatora bloku, którego zadaniem miało być demarżé u p. Prezydenta Rzeczypospolitej ostrzegające przed niebezpieczeństwem pozostawienia u steru rządów gabinetu „kadłubowego” ogłosił dziś komunikat, w którym stwierdza że:

— „Stronnictwo lewicy nie zdecydowało się na ten krok” i że „Stronnictwo Chłopskie spełniło swój obowiązek”. Mimo wyjaśnienia sytuacji z tej strony, pozycja gabinetu p. Skrzyńskiego pozostaje nadal w zawieszonym. Premier ma zamiar podobno jeszcze raz ponowić próby w celu rozszerzenia koalicji i zapewnienia jej trwałych podstaw. Jeżeli te wysiłki zawiodą, podał się do dymisji. Momentem rozstrzygającym będzie zdanie poniedziałkowego posiedzenia sejmu w sprawie wizerunku budżetowego na maj. Podczas debaty określają się niewątpliwie stanowiska tych grup, na pozyskanie których liczy premier.

Według krążących pogłosek P. P. S. demonstracyjnie ma opuścić posiedzenie, inne zaś kluby lewicy będą robiły obstrukcję. Socjaliści w ciągu dnia wczorajszego kontynuowali rozmowy z klubami mniejszości i lewicy na temat zorganizowania zwartej opozycji. Rozmowy nie dały rezultatów i ani Żydzi ani Ukraińcy, Białorusini czy Niemcy nie udzielili ostatecznej odpowiedzi odkładając ją na poniedziałek lub później.

„Robotnik” po ogłoszeniu manifestu, inaczej spowiedzi generalnej z czasu grzesznego współzycia w koalicji nabiera coraz barziej bojowego tonu. Premiera Skrzyńskiego w tej chwili inaczej nie nazywają socjaliści jak: „premierem reakcyjnej intrygi”. Zważywszy to wszystko stwierdzać należy, że tydzień trzygodzinnego przesilenia kończy się nader mgliście i niepewnie.

Pewną ilustracją do rozmów i wypadków w kuluarach sejmowych są przygotowania socjalistów do świętowania 1-go maja. Równocześnie z wyjściem z gabinetu ministrów socjalistycznych przedstawiciele klasowych związków zawodowych tramwajarzy rozpoczęli agitację za świętowaniem 1-go maja. Agitacja ta jednak nie ma wielkiego powodzenia wśród tramwajarzy mienających do związku i wobec tego na ostatniej konferencji z Dyrekcją przedstawiciele związku zaznaczyli, że nie będą wywierali presji na robotników którzy zechcą pracować.

Proces „fabrykantów kalc” lub „pacylistów za dolary” jak ochrzczili dzienniki społeczne sprawę Fuksa, Zapłatyńskiego i comp. jest w całej pełni. Przesłuchano długi szereg świadków i wczoraj stanęli przed sądem eksperci psychiatry, którzy wydali zgodne orzeczenie, że Zapłatyński mimo umiejętnej symulacji jest zupełnie poczytalny. Proces Fuksa i Zapłatyńskiego pociągnie się jeszcze do dobrych kilku dni, sąd bowiem ma wysłuchać opinii biegłych grafologów i chirurgów a następnie dopiero udzieli głosu oskarżycielowi publicznemu. Zainteresowanie sprawą „pacylistów za dolary” nadal jest ogromne. Sale sądu przepelnione i publiczność żywo dyskutuje przebieg procesu.

Podwójna gra.

Niemalą sensację, nie tylko w krajach nadbałtyckich, ale i w Polsce, Niemczech, Anglii i t. d. wzbudziła wiadomość o specjalnych rokowaniach pomiędzy Rosją sowiecką i Litwą. Wiadomość ta jest w dalszym ciągu walcowana przez prasę, zwłaszcza nad wybrzeżem bałtyckim, i przez ostatnie wyrzucenie ministra spr. zagranicznych Litwy nabrała wyjątkowej wagi i znaczenia.—Co to ma być za traktat i jakie sfery pierwsze zaalarmowały opinię publiczną o przygotowywaniu do jego zawarcia?—Wiadomość o tem ukazała się pierwsza w Rydze i to w niemieckiej „Rigasche Rundschau”, a następnie lotem błyskawicy przeniosła się na szpalty berlińskiej „Vossische Zeitung”, od własnego korespondenta ryskiego. Niewątpliwie więc w inspirowaniu tej wiadomości i jej ogłoszeniu zainteresowane były sfery ryskie, i to właśnie ryskie-niemieckie. Sensacja jaką ta gazeta wywołała, tłumaczy się przede wszystkim tem, iż wypadła w trakcie tajemniczych rokowań niemiecko-sowieckich, a przez to, że według informacji „Rigasche Rundschau”, traktat litewsko-sowiecki miał być rzekomo skierowany i przeciw Niemcom, cała sprawa przybrała charakter jakiejś niesamowitej powiklanej historii.

Niemcy bałtyccy odegrali w danym wypadku podwójną grę. W ich interesie osobistym leżało dotychczas wejście Niemiec do Ligi Narodów, po czem obiecywali sobie dużo tak baron Fireks, twórca skargi do Ligi Narodów, jak też leader Niemców bałtyckich, dr. Schiemann. Z drugiej strony Niemcy ci za wszelką cenę usiłowali spowodować sojusz trzech państw bałtyckich, z udziałem Litwy a bez udziału Polski, któryby państwa te oddał pod całkowitą lub częściową suwerenność Niemiec, co by się niewątpliwie stało gdyby związek trzech doszedł do skutku po myśli Kowna. Pierwszym realnym krokiem w tym kierunku była konferencja mniejszości narodowych w Rydze, w styczniu r. b., na której to konferencji zwołanej n. b. z inicjatywy Niemców, usiłowano przeprowadzić rezolucję o koniecznej współpracy ekonomicznej mniejszości tych państw z wyrażnym zastrzeżeniem, że mowa tu o „trzech państwach”. Rokowaniami niemiecko-sowieckimi Niemcy bałtyccy zostali niejako zaskoczeni. Obawiali się, że ewentualny sojusz dojdzie do skutku bez ich wiedzy i udziału. Jeszcze większe zaniepokojenie wzbudziła pogłoska, że w traktacie ma się znaleźć komo znajdować punkt, przewidujący rozciągnięcie sfery wpływów sowieckich na państwa bałtyckie. W takiej kombinacji, Litwa zajęta by niewątpliwie stanowisko naturalnego, politycznego mostu pomiędzy Niemcami i Rosją Sowiecką, zaś rzuczone na pastwę losu Łotwa i Estonia, nolens volens, rzuciłyby się w ramiona Warszawy. I, o ile Łotysze i Estończycy mieliby wszelkie dane, aby liczyć na skuteczną pomoc i poparcie Polski, zwłaszcza wobec obecnie przez Skrzyń-

skiego uprawianej polityki, o tyle Niemcy bałtyccy utraciliby ostatni grunt pod nogami. Idea „związku trzech” przestałaby istnieć i wszelki kontakt z Kownem, najbardziej ciężącym ku Niemcom—zerwany.

Tymczasem pogłoski o rokowaniach kowieńsko-moskiewskich przybierały coraz bardziej realne kształty. Wiadomość, puszczona z Rygi o tych knowaniach, w tej formie jak ją podała „Rigasche Rundschau”, t. zn. że zwrócone są one nietylko przeciw Polsce ale i Niemcom i Łotwie, miała za zadanie: Przestrzec Berlin przed zbyt ślepą ufnością względem Moskwy, a państwa bałtyckie przed niebezpieczeństwem dotychczasowej polityki polonofilskiej, grożącej w ostatecznej formie, przełamaniem „wspólnego frontu bałtyckiego”, i zerwaniem Kowna.

Jednakże, ani Łotwa, ani Estonia, pogłoskami temi zastraszyć się nie dały. W wyrażonej formie zaznaczyły one, że o propozycjach sowieckiego paktu bezpieczeństwa traktować będą wspólnie z innymi państwami bałtyckimi i Polską, zaś dalej, poseł łotewski w Kownie Bałodis zaznaczył iż nazbyt wyraźnie... co myśli o współpracy z Polską i radził niedwuznacznie Litwie, ażeby swe stare dąsy i płasy niezgrabnej polityki swych ministrów raz już wreszcie zaprzestała..

Układ Litwinów z Sowiekami.

«Elta» ogłasza następujący wywiad z min. spraw zagranicznych w sprawie rokowań litewsko-sowieckich.

—Czy prawda, Panie Ministrze, że Litwa prowadzi układy z ZSSR?

— Jeszcze w czasie pobytu p. Czyczera w Kownie, odpowiedział p. Minister, zaprojektowano zawarcie układu politycznego pomiędzy Litwą i ZSSR. Treści układu wówczas nie ustalono i kwestję tę pozostawiono inicjatywie obu stron. Później ZSSR zaproponował traktat polityczny takiego mniej więcej rodzaju, jaki zawarł z Turcją. Litwa roztrząsa obecnie te propozycje.

— Czy jest to propozycja analogiczna do tej, jaką ZSSR poczynił Finlandji, Estonji, Łotwie, Polsce i Niemcom?

— Nie wiem dokładnie w jakiej kwestji rokuje ZSSR. z Polską i Niemcami. Lecz co do Finlandji, Estonji i Łotwy, to poczyniona tym państwom przez ZSSR propozycja i wyniki z niej układy nie różnią się niczem od rokowań, prowadzonych przez Litwę z ZSSR.

— W prasie zagranicznej rozeszła się pogłoska, jakoby cel układów Litwy z ZSSR był przeciwny idei związku państw bałtyckich oraz że jest on nawet zwrócony przeciwko niektórym państwom bałtyckim. Czy istnieje jakaś podstawa do takiej pogłoski?

— Żadnej, odpowiedział p. minister. Litwa nie zamierza ani zmieniać ani rewidować swej polityki względem państw bałtyckich. Litwa, jak była, tak i pozostanie nadal z wieloletnią współpracą państw bałtyckich, naturalnie, bez Polski. Jednak Litwa sądzi, że ZSSR i państwa bałtyckie nie są wrogami i dlatego Litwa może żyć dobrze i z jednym i z drugim.

Nowe Rapallo.

Podpisanie układu niemiecko-sowieckiego.

BERLIN, 24 IV. PAT. Dziś w godzinach popołudniowych podpisany tu został traktat niemiecko-sowiecki. Imieniem rządu niemieckiego podpisał go dr. Stressemann, a imieniem rządu sowieckiego—tutejszy poseł Unji sowieckiej Krestinskij. Komunikat urzędowy o podpisaniu będzie ogłoszony wieczorem.

Przed południem odbyło się posiedzenie gabinetu Rzeszy, na którym przyjęto przedstawiony przez dr. Stressemanna tekst traktatu. Po posiedzeniu minister Stressemann udał się do prezydenta Hindenburga, który, po wysłuchaniu sprawozdania z posiedzenia rady ministrów, udzielił dr. Stressemannowi pełnomocnictwa do podpisania traktatu.

O godz. 13-iej Stressemann przyjął przedstawicieli stronnictw i zakomunikował im tekst um. wy. Ogłoszenie traktatu nastąpi—jak przypuszczają—w poniedziałek z okazji dyskusji nad nim w komisji spraw zagranicznych Reichstagu.

Dalszy ciąg ofensywy sowieckiej.

Przebieg dotychczasowych rokowań z Paryżem.

PARYŻ, 24 IV. PAT. Udzielając wywiadu w sprawie przebiegu i rezultatów dotychczasowych prac konferencji francusko-sowieckiej minister de Monzie oświadczył przedstawicielowi Havasa, że traktat niemiecko-rosyjski w niczem nie zmienia przebiegu rokowań francusko-sowieckich, dotyczących uregulowania kwestji finansowych, ekonomicznych i politycznych.

Następnie minister de Monzie przypomniał, że delegacja sowiecka oświadczyła, iż jest gotowa wziąć pod uwagę francuskie żądanie pozostając w związku z zobowiązaniami dawnego imperjum rosyjskiego względem francuskich posiadaczy rosyjskich walorów. Różnice poglądów obu delegacji, dotyczą jedynie sposobu zadośćuczynienia żądaniom francuskim i środków uregulowania zobowiązań. Dalej minister de Monzie zaznaczył, że Francja nie jest w stanie dostarczyć środków pieniężnych dla zaspokojenia pretensyj francuskich wierzycieli dawnego cesarstwa rosyjskiego. Co się tyczy spraw naftowych to temi sprawami komisja zupełnie się nie zajmowała.

Ambasador sowiecki Rakowski udzielając wywiadu na ten sam temat oświadczył, że w dotychczasowych rokowaniach już osiągnięto bardzo poważne postępy, a dla ostatecznego uregulowania sprawy długów duch pojednawczości jest nieodzowny. Traktat niemiecko-rosyjski jest tylko odpowiedzią na traktat italcarski. Ambasador ma nadzieję, że rokowania z Polską i państwami bałtyckimi doprowadzą do zawarcia identycznych traktatów.

Przygotowania do traktatu włosko-sowieckiego

MOSKWA, 24 IV. PAT. Według doniesień dzienników, Cziczera odbył rozmowę z ambasadorem włoskim w sprawie podjęcia przygotowywanych rokowań do zawarcia traktatu rosyjsko-włoskiego. Rokowania mają być prowadzone przez ambasadorów w Moskwie i Rzymie.

Łotwa prosi o szczegółowe propozycje.

RYGA, 24 IV. W odpowiedzi na propozycje rządu sowieckiego w sprawie zawarcia układu gwarancyjnego Łotwa oświadczyła, że aprobuje w zasadzie ten projekt i prosi o przedstawienie szczegółowych propozycji.

Turcja na rozdrożu.

Współpraca z Anglią czy Rosją?

LONDYN, 24 IV. PAT. Korespondent dyplomatyczny „Daily Herald” pisze, że w krótkim czasie oczekiwać należy zawarcia umowy między rządem angielskim a tureckim Chamberlain jest gotów przyjąć kilka propozycji tureckich. Traktat będzie mógł wejść w życie tylko pod warunkiem, że Turcja postawi natychmiast wniosek o przyjęcie do Ligi Narodów i zaniecha współdziałania z Rosją w zamian za współpracę z Anglią. „Daily News” donosi, że kontr-propozycje Angory domagają się większych zmian granicy moskulskiej, niż to przewidziane jest w nocie angielskiej, z pozostawieniem Anglii eksploatacji źródeł naftowych.

Przygrywka do powstania w Indjach

Antagonizm między hindusami i mahometanami rośnie.

ALLAHABAD, 24 IV. PAT. «United Press» donosi, że rozruchy w Kalkucie stają się coraz poważniejsze. Tłum zaatakował koszarę policji, zabijając jej szefa. W czasie starcia śmierć poniosło 12 osób, a 85 osób raniono. W ciągu dnia doszło w szeregu punktów miasta do walk ulicznych. Położenie jest bardzo groźne, ponieważ niepokoje rozszerzają się na całe indje północne. Obawiają się, że są one przygrywką do wielkiego powstania.

Część ludności domaga się od rządu drakońskich zarządzeń, koncentracji wojsk i proklamowania stanu oblężenia. Antagonizm między Hindusami a mahometanami rośnie. Długoletnie wysiłki Ghandiego celem doprowadzenia do pojednania są — jak się zdaje — bezskuteczne. Na ulicach miasta Delhi rozrzucają obie strony pisma ulotne, wzywając awnie do gwałtów. W Allahabadzie panuje wielkie wzburzenie.

Przywódca Hindusów Nalavia wzywa do natychmiastowego tworzenia korpusów ochotniczych, ponieważ wojska angielskie okazały się niezdolne do obrony Hindusów. Propozycja ta została przyjęta z entuzjazmem. W Kalkucie i innych miastach ustał zupełnie ruch handlowy. Kupcy zamknęli swe sklepy.

Bunt w afrykańskich posiadłościach Włoch.

RZYM, 24 IV. PAT. Stefani. W północnym Somalisie prowadzone są w dalszym ciągu operacje wojskowe, mające na celu zajęcie terytorjum Nogalu. Powstancy rankiem 19 kwietnia zostali zaatakowani i zmuszeni do ucieczki. Miejscowość ta została zajęta przez kolonialne wojska włoskie. Szef Omar Mahmud zgłosił uległość.

Postawiono następujące warunki: wydanie broni i wszystkich buntowników oraz zajęcie całego terytorjum przez wojska włoskie. Straty po stronie włoskiej są nieznaczne, podczas gdy powstańcy mieli wielu zabitych. Po umocnieniu wybrzeża wojska włoskie przystąpią do zajmowania terytorjum Nogala aż do pogranicza z Somalisem Brytyjskim, kładąc w ten sposób ostateczny kres zajęciom granicznym.

Straty wojsk włoskich i powstańców.

RZYM, 24 IV. PAT. Akcja wojskowa, mająca na celu silumienie powstania, które wybuchło w południowej części Syrenajki uwięczona została pomyślnie rezultatami. Straty wojsk włoskich wynoszą 6 żołnierzy zabitych i 28 rannych, straty powstańców 150 zabitych wraz z kilkoma dowódcami.

Cziczera konterował z gen. Seecktem.

LONDYN, 24 IV. PAT. „Daily Telegraph” wyraża zapytanie, że ogłoszenie tekstu politycznego traktatu między Rosją a Niemcami nie rozprasza obaw, czy oprócz tego traktatu nie zawarto również traktatu wojskowego, na co wskazywałyby konferencja między Cziczerinem a gen. Seecktem, o której swego czasu doniosły dzienniki.

Sejm i Rząd.

Zamierzenia premiera Skrzyńskiego

WARSZAWA, 24 IV. (tel. wł. Słowa). Premier Skrzyński w nadchodzącym tygodniu rozpocznie układy o wznowienie podstaw ewentualnie o rozszerzenie koalicji. Zadania tego premier podejmuje się z uwagi na to że zgadzając się na nieprzyjęcie dymisji gabinetu uczynił to tylko pod kątem widzenia odbudowy koalicji. Jeżeli układy zamierzone nie doprowadzą do skutku, p. Skrzyński natychmiast po zatwierdzeniu wizerunku budżetowego przez Senat zgłosi dymisję. Jako motyw powyższej dymisji p. premier poda rozbieżność koalicji i niemożność jej wznowienia.

Prowizorium budżetowe.

WARSZAWA, 24 IV. (tel. wł. Słowa) Dziś o godzinie 2-iej premier Skrzyński poinformował marszałka Rataja o przyjęciu przez Radę Ministrów prowizorium budżetowego i porozumiał się co do zatwierdzenia tego prowizorium przez Sejm.

Pogłoski o wycofaniu ustawy o najwyższych władzach wojskowych.

WARSZAWA 24 IV. (tel. wł. Słowa) W kuluarach Sejmowych krąży pogłoski że premier Skrzyński ma zamiar po pierwszym mają postawić w porządku dziennym Rady Ministrów wniosek o wycofaniu z Sejmu ustawy o organizacji najwyższych władz wojskowych.

Na kongres leśny.

WARSZAWA 24 IV. (tel. wł. Słowa) W dniu 27-go nastąpi otwarcie kongresu leśnego w Rzymie. Z ramienia rządu polskiego wyjechali dyrektor departamentu leśnego w Ministerstwie Rolnictwa p. Jan M. klaszewski i inżynier Mieczysław Baranowski. Po skończonych obradach kongresu delegacji nasi udadzą się na otwarcie wystawy międzynarodowej leśnictwa w Medjolanie

Z Rady Ministrów.

WARSZAWA, 24 IV. Pat. Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 24 b. m. uchwalila projekt ustawy o środkach zapewnienia równowagi budżetowej, projekt ustawy w sprawie zatwierdzenia zmian statutu Banku Polskiego, projekt ustawy w sprawie unormowania emisji bilonu i biletów zdawkowych, projekt ustawy w sprawie wizerunku budżetowego za czas od 12 do 30 czerwca 1926 roku i wniosek ministra skarbu w sprawie zmiany okresu budżetowego oraz wniosek ministra kolei w sprawie kredytów na roboty publiczne w celu zatrudnienia bezrobotnych.

Konferencja w sprawie zapasów zboża.

WARSZAWA, 24 IV. PAT. Dnia 17 kwietnia r. b. odbyła się w Ministerstwie Rolnictwa i Dóbr Państwowych, pod przewodnictwem ministra Kiernika przy współudziale wiceministra dra Raczynskiego konferencja mająca na celu zasięgnięcie opinii sfer międzynarodowych co do rozporządzalności posiadanych w kraju zapasów zboża oraz zorganizowania środków zabezpieczających dostateczną podaż na rynkach wewnętrznych. W konferencji wzięli udział przedstawiciele centralnych organizacji rolniczych oraz instytucji rolniczo-handlowych który zadeklarowali, że w razie udzielenia im odpowiednich kredytów, gotowi są dostarczać do miast i ośrodków przemysłowych wskazaną przez rząd każdą ilość zbóż chlebowych potrzebną do wyżywienia ludności.

Dolar w Warszawie.

WARSZAWA, 24 IV. (tel. wł. Słowa) Dziś tendencja dla dolara — słabsza. Na czarnym giełdzie płacono 10,20, w obrocie międzybankowym płacono 9,70 a Bank Polski 9,50 zł.

CASCARINE
LEPRINCE
L E C Z Y
PRZYCZYNY I SKUTKI
ZATWARDZENIA
Sprzedają w aptekach i składach aptecznych.

Wyjątkowo Tanio! Na samych najdogodniejszych warunkach
Meble różne w wyborze dużym S. Ancelewicz
Wilno ul. Niemiecka 15 (w podwórzu).

Mieszkania
w okolicy placu Katedralnego, Mickiewicza, Wileńskiej, Uniwersyteckiej i przyległych ulic 3 — 6 pokojowego ze wszelkimi wygodami poszukuje. Dzierżawę opłacę za czas dłuższy z góry. Szczegóły oierzy Bonifater-ska 6 — 3.

Doktor D. Zeldowicz
Kobieta- lekarz Z. Zeldowiczowa
Przyjeżdż. 9—1 i 5—8 12—5 Chor. kobiece. oraz spec. weneryczne, moczopłciowe i skórne ul. Mickiewicza Nr 24 (obok hot. Bristol) W. Zdr. P. Nr 31.

DRUSKIENIKI
zdrowiskowo położone nad Niemnem i otoczone olbrzymimi lasami sosnowymi. Radio czynne solanki. Chlorobromowe. Kąpiele solankowe, kwasowe, borowinowe. Hydroterapija. Elektroterapija. Kąpiele słoneczno-powietrzne. Plaża nad Niemnem. Kąpiele kąskatowe.
SUCHO, SŁONECZNIE, w ESOLU, TANIU!
Dużo spacerów i wycieczek. Rybołówstwo. Grzybobranie.
Sezon od 15-go maja do 20 września.
Przed wyjazdem lub wynajęciem mieszkania prosimy zasięgnąć informacji, porad i wskazówek w biurze Zarządu: Warszawa, Marszałkowska 130 1-sze piętro.

Letniska wiejskie
Wilno, Dąbrowskiego Nr 3 m. 6 od g. 3—5 po poł.
1) przyjmowanie ofert na letniska z utrzymaniem i bez niego.
2) informowanie osób, które zechcą z letnisk skorzystać.

ECHA KRAJOWE

Kupiectwo grodzieńskie

— Korespondencja Słowa —

Grodno, 23 go kwietnia.

Kupiectwo grodzieńskie zrzeszone w Oddziale Związku kupców polskich dotychczas, należy to stwierdzić z ubolewaniem, nie wykazało zbytniej aktywności jeżeli chodzi o wspólną działalność zarówno na polu gospodarczym, jak społecznym. Istniejąca od trzech lat organizacja zw. kupców polskich pracowała anemicznie, nie dając o sobie znać ani społeczeństwu ani organizacjom w innych miastach Ziemi Wschodnich. Dopiero teraz zdaje się nastąpił zwrot, który jak można się spodziewać ożywi działalność organizacji kupieckiej. Takim punktem zwrotnym było posiedzenie walne członków związku kupców, na którym po wyborach nowego zarządu zabrał głos p. Jastrzębski, krytykując niedołężność Zarządu i indolencję zrzeszonych.

Trzyletnia drzemka związku zdystryktowała go w oczach kupiectwa i całego społeczeństwa. Mówca nakreślił ramowy program przyszłej działalności: żywy i aktywny udział w życiu społecznym i samorządowym, organizacja kredytu, fachowa pomoc prawna, energiczna propaganda na rzecz związku, akcja oświatowa, organizacja życia towarzyskiego.

P. Jastrzębski wezwał do odrobienia tego, co przez niedbalstwo nie zostało zrobione, w terminie miesięcznym, stawiając konkretny wniosek w tej mierze. W tymże terminie będzie mógł zażądać przed zwołaniem ponownie zgromadzeniem wykażać swoją dobrą wolę i umiejętność kierowania związkiem.

To przyszłe walne zebranie może dokonać zasadniczego zwrotu w „historji” związku. Chaotyczny bez zamerzeń głębszych i bez fachowego dotąd kierownictwa związek może stać się przy wyjątkowej i świadomej celów pracy nowych działaczy poważną i użyteczną organizacją.

Kupiectwo polskie jest słabe finansowo i fachowo, dzś jest już jednak dostatecznie liczne, aby pomyśleć o rozwoju własnej organizacji, która nie tylko skupi pojedyncze i rozbieżne często wysiłki, ale swoim wpływem i doświadczoną radą wzmacni nie jeden warsztat pracy, niejedną stowarzyszenie, rozszerzy życie gospodarcze, które nabiera z każdym dniem większej wagi w naszym życiu państwowym, wkrótce powstanie konstytucyjnie przewidziana Najwyższa Izba Gospodarcza (a obecnie już istnieje tymczasowa Izba), a wraz z nią w całym kraju Izby przemysłowo-handlowe.

I wstyd będzie, jeśli Grodno, jedno z największych miast na dawnych ziemiach wschodnich, udziału w tym ruchu nie przyjmie. Będzie to ze szkoda dla tutejszego kupiectwa.

Śluzne Letnisko

w Jaszunach, willa piętrowa 5 pokoi lub 3 i 2 oddzielne las sosnowy, rzeka, pół km. od stacji. Władomość w kantorze maj. Jaszuny lub w Wilnie u kasjerki hotelu Georges'a

MURPOL

W. Mickiewicza 34, tel. 370. Poleca wszelkie artykuły budowlane: Wapno Cement Papy dachową i smołę Okucia do okien, drzwi i pieców Węgiel kamienny, kowalski, drzewny i koks z dostawą do domów.

W przededniu jubileuszu Czesława Jankowskiego.

W lipcu roku bieżącego mija pięćdziesiąt lat znakomitej działalności na polu pracy literackiej, dziennikarskiej i społeczno-obywatelskiej Czesława Jankowskiego.

Pracy pełnej zasług zarówno dla piśmiennictwa polskiego, jak i dla społeczeństwa, dokonanej w warunkach częstokroć trudnych i zwalających, obarczającej poważną odpowiedzialnością i najeżonej niebezpieczeństwami.

Związek Zawodowy Literatów polskich oraz Syndykat Dziennikarzy polskich w Wilnie, pragnąc uczcić tak niepospolite zasługi prezesa Czesława Jankowskiego, wystąpiły z inicjatywą uczczenia jego działalności, której pół wieku właśnie upływa.

W związku z powyższym odbyło się w Klubie Szlacheckim zebranie przedstawicieli społeczeństwa, władz cywilnych i wojskowych, duchowieństwa, sfer naukowych, literackich, dziennikarskich i artystycznych, na którym jednomyślnie dano wyraz swych sympatii i szczerego uznania, jakimi cieszy się Jubilat oraz postanowiono uczcić go, jak przystało na chwilę obecną, skromnie a serdecznie.

Prezes Wł. Zahorski zagał zebranie, na które przybyli między innymi przedstawiciele władz rządowych i komunalnych z wicewojewodą Olg. Malinowskim i wice-prezydentem J. Łokuciewskim na czele.

Na przewodniczącym zebrania powołano prezesa Hip. Gieczewicza, poczem p. W. Piotrowicz odczytał życiorys Czesława Jankowskiego, prezes Zahorski zaś zreferował projekt zamierzonej uroczystości.

Uznano, iż najodpowiedniejszym dniem obchodu półwiekowego jubileuszu Czesława Jankowskiego będzie dzień 2 czerwca r. b., oraz postanowiono urządzić w dniu tym bankiet i raut na cześć Jubilata. Ponadto wysunięto projekt złożenia Jankowskiemu adresu i wydania książki pamiątkowej. Oba projekty uznane przez obecnych za nader pożądane i szczęśliwie przekazano komitetowi wykonawczemu do opracowania.

Następnie dokonano wyboru komitetu uczczenia pięćdziesięciolecia pracy dziennikarskiej i literackiej Czesława Jankowskiego.

Do prezydium obrani zostali: J. E. ks. biskup dr. Władysław Bandurski, wice-wojewoda Olgierd Malinowski, J. M. rektor U. S. B. Marjan Dziedzicki, prezydent miasta Witold Bańkowski, prezes Aleksander Meyszłowicz, prezes Syndykatu dziennikarzy polskich Konstanty Bukowski, prezes dr. Władysław Zahorski, prezes Hipolit Gieczewicz, sędzia Stanisław Łopaciński, kurator dr. Antoni Ryniewicz, gen. Olgierd Poterski, dyr. Bohdan Szacno, prezes Tadeusz Miśkiewicz.

Do komitetu zaś zostali powołani członkowie zarządu Związku zawodowego literatów polskich pp. Helena Rome-Ochenkowska, Wanda Niedziałkowska-Dobaczewska i Wiktor Piotrowicz, członkowie Syndykatu dziennikarzy polskich w Wilnie pp. Michał Józefowicz i Stanisław Koźł, następnie redaktorzy naczelnych pism wileńskich pp. Jan Obst, Stanisław Mackiewicz, Kazimierz Okulicz, Marek Latour oraz pp. Antonina Bilińska, prof. Franciszek Bossowski, dyr. Piotr Hniedziewicz, rejent Jan Klott, dyr. Józef Korolec, wice-prezydent Jan Łokuciewski, dyr. Klemens Marcinowski, plk. Stefan Pałowski, prezes Jan Popowicz, radca Paweł Raue, prof. Jerzy Remer, prof. Ferdynand Ruszczyk, Ludwika Życka.

Komitet powołał na przewodniczącego prezesa Konstantego Bukowskiego oraz dokonał wyboru dwu komisji: gospodarczej i prasowej, które zajmą się realizacją zamierzonego programu.

W dniach najbliższych komisje opracują szczegóły uczczenia znakomitej działalności prezesa polskiej publicystyki i pojadą je do wiadomości publicznej.

Olbrzymi lokaut w Norwegji.

30 tysięcy robotników bez pracy.

OSLO, 24—VI. Pat. Wobec odrzucenia przez robotników propozycji pojednawczych w sprawie uregulowania zarządu robotników z przedsiębiorcami na temat płac praca zostanie dziś wieczorem przerwana.

OSLO, 24—VI. Pat. Wobec zerwania rokowań prowadzonych przez robotników i przedsiębiorców ogłoszono lokaut obejmujący 30 tysięcy robotników przemysłu metalowego, włókienniczego i górniczego.

Ruch wojsk litewskich.

Przygotowania do obsadzenia granicy polskiej.

Jak już swego czasu podawaliśmy, władza centralne litewskie noszą się z zamiarem obsadzenia swej granicy oddziałami wojska, któreby na wzór naszego K.O.P. zastąpiły dotychczas pełniące ochronę oddziały policji granicznej. Obecnie wiadomości te potwierdzają się.

Według otrzymanych przez nas informacji w pierwszym rzędzie zostaną obsadzone przez wojskowe oddziały litewskie odnoki pow. Święciańskiego i Brasławskiego. Do miejscowości nadgranicznych zostały w tych dniach ściągnięte znaczniejsze oddziały wojska litewskiego. Stwierdzono iż oddziały te stanowią poszczególne szwadrony 3 pułku konnych strzelców kowieńskich, stacjonowanych ostatnio w Wilkomierzu. Wśród oddziałów litewskiej straży granicznej zaplanowano przyzbrojenie gdyż według zarządzeń władz centralnych oddziały te zostaną zlikwidowane.

Ludność polska po tamtej stronie granicy z niepokojem oczekuje mających nastąpić zmian. Spodziewane są gwałty i nadużycia ze strony litewskich oddziałów wojska.

Nowa fala terroru litewskiego.

W tych dniach centralne władze litewskie zarządziły wysiedlenie całego szeregu osób narodowości polskiej będących stałymi mieszkańcami Kowieńszczyzny.

Itak w dniu 20 b.m. w rejonie Giinciszek pow. Wileńsko-Trockimiliteńska policja graniczna przerzuciła na nasz teren Jankowskiego z żoną i trojgiem drobnych dzieci. W dniu 22 b.m. w rejonie tychże Giinciszek przerzucono 1 osobę i w miejscowości Plikszki 19 osób. W dn. 23 b.m. do miejscowości granicznej Rykonty zostało wyrzucone 6 osób. Ofiary gwałtu litewskiego znajdują się w oplakany stanie, nie posiadają niezbędnych dla egzystencji środków żywnościowych, gdyż straż pograniczna litewska w bestjałki sposób obrabowała i nieszczerliwie ofiary kowieńskiego rządu.

Wysiedleńcy ze łzami w oczach witali nasze oddziały K.O.P., które w podkreśleniu godny sposób zaopiekowały się prowizorycznie wysiedlonymi. Spodziewane jest dalsze zżękanie się Litwinów nad mieszkańcami Litwy narodowości polskiej.

Spółdzielnia Rolna

KRESOWEGO ZWIĄZKU ZIEMIAN

ZAWALNA 1 TELEFON 1-47

Poleca:

N A S I O N A

ZIEMNIAKÓW SERADELI
O W S A KONICZYNY
JĘCZMIENIA ŁUBINU

UWAGA: Konieczną zbadaną na zawartość [kanianki] przez Wileńską Stację Oceny Nasion sprzedajemy w zaplombowanych workach.

„VESTA“

Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Gradobicia w Poznaniu

ubezpiecza ziemiopłody od gradobicia

na warunkach najkorzystniejszych.

Bezkonkurencyjne niskie premje.

Największe Towarzystwo gradowe w Polsce, liczy 23000 ubezpieczonych na ogólną sumę zł. 155 milionów. Korzystne wyrównanie ryzyka. Z organizacjami rolniczymi zawiera specjalne korzystne umowy.

Dyrekcja główna w Poznaniu, św. Marcin 61.

Wnioski przyjmują i wysyłają polisy Oddziały: w Wilnie, ul. Jagiellońska 8, w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 36, w Bydgoszczy, Dworcowa 73, Grudziądzu, ul. 23 Stycznia 10, Katowicach, ul. 3 Maja 36a; Krakowie, ul. Straszewskiego 23, Lublinie, Krak. Przedmieście 39, Lwowie, ul. Długosza 1, Warszawie, ul. Mazowiecka 13.

Jan Bułhak

artysta fotograf

Jagiellońska 8. Przyjmuje 9-6. Ceny zniżone.

Sprawy i kwestje teatralne.

NIECO O „CZYSTEJ FORMIE” WITKIEWICZA JAKO WSTĘP DO UWAG O WARSZAWSKIM INCYDENCIE Z „TUMOREM MOZGOWICZYM” A DALEJ O WILŃSKICH WYSTĘPACH HABIMY, ŁA-CZĄCYCH SIĘ HARMONIJNIE Z PORUCZONYM TEMATEM.

Przespacerujemy się oczami po książce Stanisława Ignacego Witkiewicza zatytułowanej „Teatr”, wydanej trzy lata temu, gdzie autor „Tumora Mozgowicza”, „Wścieklicy”, „Pragmatystów” etc. w tajemniczy sposób, którą rad by widzieć siostrzaną zarówno w malarstwie jak w literaturze a osobliwie w utworach pisanych dla teatru.

Niemia dzieł, któreby były wyrazem Witkiewiczowskiej teorii. Z tem jeszcze nie biega! Gorzej jest, iż sam Witkiewicz, zaraz na wstępie do swego traktatu daje wyraz przekonaniu, iż rzeczą jest wątpliwa „czy kiedykolwiek będą...”

Mniejsza. Idźmy odważnie dalej. In magnis voluisse sat est. Teatr z jego konwenansami, z dzisiejszym pojęciem sceniczności i akcji, z jego teraźniejszą podstawą psychologiczną konstrukcji sztuki teatralnej — przeżył się. Nuda dziś w teatrze — pisze Witkiewicz — panuje niepodzielnie. Wszystko jedno: czy to dawana będzie tragedia gre-

ka jak ją wystawiali Grecy, czy Szekspir „po szekspirowsku”, czy Ibsen ujęty w „klasyczne” formy czy Ajschylos zmodernizowany, czy będzie na scenie absolutny realizm rodem z Monachjum lub z Moskwy... Wszystko to już znane, opatrzone, nie wywierające wrażenia.

Wobec Szekspira, Moljera, Słowackiego, Wyspiańskiego — powiada Witkiewicz na innym miejscu — nie możemy przeżywać uczuć metafizycznych; my chcemy innej formy.

Niepodobna sobie wyobrazić, jak ludzie mogą sobie bez wstydu patrzeć w oczy w antryte podczas sztuk realistycznych i psychologicznych, lub też kiedy są nabierani na różne straszne „nastroje” albo głęboko symboliczne machinacje! Teatr jest dziś stemieniem najpotworniejszego kłamstwa, jest upadającym narkotykiem, nawet jeśli przedmiotem awantury scenicznej są najwznieściejsze uczucia. Co to wszystko kogo obchodzi!

Potrzeba nam na gwałt czegoś nowego, niebywałego! Nietylko w teatrze lecz naogół w Sztuce. Zadaniem teatru jest, według Witkiewicza wprowadzanie widza w stan wyjątkowy.

Trzeba spróbować... Nuż Czysta Forma potrafi dokonać tego, co już przestało udawać się nawet Szekspierowi, nawet Szopenowi, nie wspominając już o Matejce.

Witkiewicz jest tego pewny. «Twierdzimy — pisze — że moż-

liwa jest sztuka teatralna, w której samo stawianie się, uniezależnione od spótygowanego obrazu życia, może wprowadzić widza w stan pojmowania metafizycznego uczucia.» A dalej: Dostę już mamy tej przekłejtę konsekwencji charakterów jej „prawdy” psychologicznej, która daje się wszystkim bokami wprost wyrazić. My chcemy być w teatrze w zupełnie innym świecie. Chcemy oglądać coś, co nie jest uwarunkowane żadną logiką. Nie chodzi o to aby sztuka teatralna była koniecznie bezsensowna, tylko aby raz przestać kępować się istniejącym dotąd szablone, opartym jedynie na życiowym sensie...

I rozprawa Witkiewicza o swobodnym deformowaniu życia dlatego aby stworzyć całość której sens byłby tylko określony wewnętrzną, czysto sceniczną konstrukcją, a nie wymaganiami konsekwentnej psychologii i akcji.

Mętno? Niebardzo rozumiecie? Jakże by mogła wyglądać taka sztuka teatralna przy zastosowaniu „deformacji psychologii i działania?”

Sam Witkiewicz szkicuje plan takiej sztuki rozgrywanej się w świecie kompletnie urojonym, nieopowiadającej żadnym stosunkom na ziemskim globie. Oto np. — wchodzi trzy osoby czerwono ubrane i kłaniają się niewiadomo komu. Jedna z nich deklamuje. Wchodzi ta godny staruszek z kotem na sznurku,

Dotąd było wszystko na tle czarnej zastony. Zastona rozsuwa się i widać wioski pejzaż. Słychać muzykę organów. Staruszek mówi coś z postaciami, coś, co musi dawać odpowiedni nastrój. Ze stołu spada szklanka. Wszyscy rzucają się na kolana i płaczą. Staruszek zmienia się w rozjuszonego „pochronia” i morduje małą dziewczynkę, która tylko co wpełza z lewej strony. Na to wbiega piękny młodzieniec i dziękując staruszkowi za to morderstwo, przytłumieniem czerwono śpiewają i tańczą. Poczem młodzieniec płacze nad trupem dziewczynki i mówi rzeczy niezmiernie wesołe, na co staruszek znów zmienia się w łagodnego i dobrego i śmieje się w kącie, wypowiedziadając zdania wznieście i przejryste. Ubrania mogą być zupełnie dowolne; podczas niektórych części może być muzyka...

Co to? Szpital war atów? Nic nie szkodzi — uspokaja Witkiewicz. Tą metodą, pisząc sztuce na serjo (mniejsza, dramat, farsa, groteska) i wystawiając ją odpowiednio, można stworzyć rzeczy niebywałe (cytuje dosłownie) dotąd piękności.

Nie należy się sensem życiowym w konstruowaniu czystej formy krępować... (Str. 57)... Niestety, najczystsza forma zawsze jest trochę życiowo zbrudzona... W sztukach teatralnych pewien sens życiowy psycho-

logji i działań jest nie do uniknięcia (str. 59).

Do dzieł mających tendencje (wyłącznie) formalne nie należy przykład kryteriów naturalistycznych (str. 81).

Zgodzono się że temat jest niezmiernie, wszystkim jest talent. Teraz próbuje Witkiewicz wyperswadować ludziom, że niczem jest treść a wszystkim — forma.

Ciężko przyzwyczaić się do tego. Na razie trudno nawet sztuce posiadającej wyłącznie tylko Czystą Formę, (iraczej: w Czystej Formie) — zrozumieć. A no... trzeba się otrząsać, patrzeć, patrzeć, chodzić do teatru i chodzić. Wówczas nad taką sztuką, wyzula z doposłitego sensu, o deformowanych kształtach rzeczywistości... znacznie „przywieszać” łagodne, niezmiernie, z Nieskończoności promieniujące światło Wiecznej Tajemnicy Istnienia!

Loggi i działań jest nie do uniknięcia (str. 59).

Do dzieł mających tendencje (wyłącznie) formalne nie należy przykład kryteriów naturalistycznych (str. 81).

Zgodzono się że temat jest niezmiernie, wszystkim jest talent. Teraz próbuje Witkiewicz wyperswadować ludziom, że niczem jest treść a wszystkim — forma.

Ciężko przyzwyczaić się do tego. Na razie trudno nawet sztuce posiadającej wyłącznie tylko Czystą Formę, (iraczej: w Czystej Formie) — zrozumieć. A no... trzeba się otrząsać, patrzeć, patrzeć, chodzić do teatru i chodzić. Wówczas nad taką sztuką, wyzula z doposłitego sensu, o deformowanych kształtach rzeczywistości... znacznie „przywieszać” łagodne, niezmiernie, z Nieskończoności promieniujące światło Wiecznej Tajemnicy Istnienia!

Czyliż by to mogło komu nie wystarczać?

A już najciekawsze jest to, że np. kubista bynajmniej nie widzi świata takim — jakim go małuje. Głośny kubista Picano spytany czy widzi świat w kułbach? — zawołał: „Ależ to byłoby okropne!”

Pytanie przeto dlaczego pp. kubisci, futuryci, ekspresjonisci, formisci i im podobni uwzięli się pokazywać nam na scenie w teatrze coś, czego by widoku oni sami po za teatrem nie zniesli? Przecież to jest jakieś

Ostatni dzień Smoka.

Dzień zakończy swój żywot i przestanie trapić Wilnian i truć ich zgniemli wyzwyte. Liczny zjazd rycerstwa ze wszystkich stron miasta napelniał serca mieszkańców radością. Dawno już, bardzo dawno nie widzieliśmy na ulicach Wilna takich tłumów jak wczoraj wieczorem.

Zażyły się one gromadziły na placu Katedralnym już od godziny 5 tej wyzwytekięci ciępiłwie przybycia rycerzy. Gdy zmrok zapadł i dobrze gwiazdy zjasniały, z czterech stron świata rozległo się dalekie echo fanfary, a w chwilę później błysnęły pochodnie. Orszaki rycerskie otoczone gawiedzią uliczną zbliżyły się powoli do placu.

Od strony Zamku Trockiego ciągnęły zastępy litewskie. Konie spalone, żmudźki, małe. W rękach rycerzy dzidy i pochodnie a na czole wódz poprzedzany fanfarami. Od Rusi traktem połockim z ulicy św. Anny wywinął się jak w srebrzysty pochód pancerny jazdy. Niebawem u wylotu ulicy Zamkowej ukazał się oddział rycerstwa lechickiego, buńczuczny, pewny siebie, jak zawsze i lechicki. A w końcu przybyli ci najbardziej interesujący ze względu na swe losy, błędni rycerze — jechali od Antokola.

Fanfary grały donośnie obwieszczać jaskółcom Wilna, że rycerstwo już się zjechało i smokowi nie przepuści... Z chwilą gdy przebrzmiały ostatnie słowa herolda tłum zebrany dał wyraz radości wznosząc gromkie okrzyki. Zjazd rycerstwa zakończył się pięknym śpiewaniem chóru męskiego „ECHO”, który wykonał szereg pieśni.

Bez przesady rzecz można, że „sprawa smoka” poruszyła całe Wilno. Szeroko ją komentowano wczoraj przylgając się rycerzom lub maskarom jeżdżącym na rowerach już od południa po mieście. Dużo bowiem było rzeczy dziwnych. Oto trudno domyśleć się dlaczego niektórzy rycerze (należący do Wilna) mieli fiziozjomie umalowane na czarno. Pisyły te słowa sam sływał jak w tłumie głośno zapływno się: „Patrzaj, patrzaj muryzany, a Bóg również i głosy jakie niezadowolona ludź zgorzenia. Oto jakie dwoje babuńki groźnie wytrękały, że jak arcybiskupa nima to pod katechizm smoków chwalo!”

Naogół jednak stwierdzić trzeba, że sprawa smoka stała się sprawą Wilna całego, spragnionego wesołości bezstronkiej, której trudno zaznać.

W. T.

— I niebo przyjmie udział w walce ze smokiem. Dowiadujemy się w ostatniej chwili, że na dziesiątą walkę ze Smokiem zjecha do Wilna cała stada ogromnych ptaków z ciepłych krajów.

— Hymn na cześć św. Jerzego. Dziś na placu Orzeszkowej po wręczeniu tajemniczego zwierzadła św. Jarczemu będzie odegany przez połączone orkiestry trzech pułków pod batwą p. Reszkiego hymn, specjalnie na ten dzień skomponowany przez p. Eug. Dziewulskiego z „Reduty”.

— „Smokowe” misterjum na ulicach Wilna. Następujący jest przebieg „zdarzenia”, które w dniu dzisiejszym zostaną odwołane na ulicach Wilna. Godz. 1-a popoł. Działalność Uniwersytecki im. Skargi. Kaptani, rycerze, lud. Na rana nad tem, co uczynić ze Smokiem. Po radosie pochód ruszy na Baksztę.

— Po ewent. zabiciu smoka pochód ruszy na plac przed stary ratusz w celu spalania potwora.

Godz. między 2-ą a 3-ą popoł. Pochód rusza w dalszą drogę ulicami Wielką, Zamkową, przez pl. Katedralny, Mickiewicza na pl. Łukiski. Po drodze na pl. Orzeszkowej tajemniczo zwierciadło będzie oddane św. Jarczemu, przyczem będzie odegany hymn św. Jerzego, skomponowany przez p. Dziewulskiego.

Na placu Łukiskim sąd nad tem, co uczynić z ciekim S. noka.

W ciągu całej uroczystości będą się unosiły nad miastem samoloty, które także wezmą udział w walce.

Pozatem będą sprzedawane znaczki po 20 groszy, które będą uprawniały do udziału w zdarzeniu. Odkłowny dochód przeznaczony na dokarmianie dzieci bezrobotnych.

Katastrofa lotnicza pod Radomiem.

Inspektor lotnictwa wojskowego puik. Serednicki zabił się na miejscu.

W piątek po południu zdarzyła się pod Radomiem katastrofa lotnicza z samolotem prowadzonym przez inspektora lotnictwa wojskowego puik. Serednickiego.

Z tragicznie zmarłym puik. Serednickim schodził do grobu jeden z wybitnych naszych lotników wojskowych, który tak na polu kierownictwa IV departamentu, jak i w samemu lotnictwie odznaczył się dużymi zasługami.

sadystyczne, z premedytacją branie ludzi na tortury!

Lecz sztuka teatralna w Czystej Formie jest czemś samem w sobie! Przez swoją Czystą Formę wywołuje w nas — uczucie metafizyczne. Kto jednak może zdobyć się na „wewnętrzne nastawienie na Czystą Formę” (bez czego niema sposobu być nią oślnionym), jeśli Czystej Formy... niepodobna sobie wyobrazić!

Nie może być! Owszem. O to co pisze sam Witkiewicz (Str. 130): „Czysta Forma w absolutnej swej czystości nie istnieje”. Jednak o Czystej Formie danego dzieła mówić można w abstrakcji od życiowych jego składników tak, jak o kolorze jabłka mówić można w uniezależnieniu od jego formy i nadwrot, mimo, że w rzeczywistości dwóch tych elementów oddzielnie wyobrazić sobie niemożliwo.

Pozwoliłem sobie podkreślić. Jeżeli przeto niepodobna wyobrazić sobie oddzielnie: formy jabłka i jego koloru, to i niema sposobu wyobrazić sobie oddzielnie formy i treści sztuki teatralnej, czyli i Czystej Formy, albowiem czego sobie niemożna wyobrazić, to chyba nie istnieje?

Drogi panie, chciałyby się powiedzieć, czego pan szuka to, niestety nie istnieje. Nie tędy droga do uczuć i wzruszeń metafizycznych. A w dodatku, nie trzeba aż tak dużo używać słów dla wyjaśnienia rzeczy nie

KURJER GOSPODARCZY

ZIEM WSCHODNICH

Zagadnienia gospodarcze Kresów Wschod.

6. Przemysł rolniczy.

Przemysł rolniczy, zniszczony podczas wojny, obecnie prawie że nie istnieje, w każdym bądź razie liczba uruchomionych zakładów przemysłowych nie osiąga jednej trzeciej liczby tych zakładów, które czynne były przed wojną. Naogół pod względem przemysłowym, a w szczególności przemysłu rolnego są Kresy wschodnie niezmiernie upośledzone i dążeniem czynników kierowniczych w państwie winno być pobudzenie do życia zakładów przemysłowych, które przetwarzałyby na miejscu surowce i plody rolne przynajmniej na półfabrykaty. W szczególności mam na myśli niewyżyskaną zupełnie gałęź produkcji i przerobu lnu tak na włókno, jak też na olej, co dla Wileńszczyzny stać by się mogło prawdziwym błogosławieństwem i podniosłoby znakomicie dobrobyt ludności, zatrudniając jednocześnie część zbytecznych na roli rąk roboczych.

7. Handel.

Handel prowadzony jest przeważnie artykułami pierwszej potrzeby oraz surowcami i płodami gospodarstwa rolnego i koncentruje się w miasteczkach, z racji zaś znacznych odległości i złych dróg nosi charakter zupełnie specyficzny w innych dzielnicach Polski nie spotykany. W kilku punktach powiatu w miasteczkach odbywają się raz w tygodniu w pewne określone dni tak zwane „kiermasze” czyli targi, na które zjeżdża po kilkadziesiąt do paru tysięcy furmanek chłopskich. Włóscianie przywożą na rynek zboże, len, siemię lniane, owoce, skóry, drób, jaja, grzyby, wełnę, nierogaciznę i cielęta oraz przyprowadzają konie i bydy na sprzedaż, zakupują zaś artykuły pierwszej potrzeby i maszyny rolnicze. Miasteczka przedstawiają wówczas wielkie ożywienie, po to by przez pozostałe 6 dni w tygodniu pograć się w kompletnym nieomal uśpieniu. Skup piodów i produktów gospodarstwa wiejskiego prowadzony jest nieomal wyłącznie przez żydów, którzy zbierają partie całonagone lnu, owsa i siemienia lnianego i odprzedają je dalej. Z powodu niedostatecznego czyszczenia ziarna przez włóscian i skupu, prowadzonego małymi partiami, towar jest bardzo niejednolity i naogół pod względem czystości wiele pozostawia do życzenia.

8. Nadmiar rąk roboczych i wychodźstwo.

O ile dotychczas omawiane sprawy dotyczyły obiektów gospodarczych i poszczególnych gospodarstw, że wprawdzie prosperujących, ale posiadających zasadnicze dane do zdrowego rozwoju i doskonalenia się, o tyle zaznaczyć należy, że istnieje znaczna ilość warsztatów pracy niewystarczających do wyżywienia rodziny, powstaje zatem zagadnienie zatrudnienia zbędnych rąk roboczych, które we własnym gospodarstwie nie znajdują pracy. Wychodźstwo z Wileńszczyzny było przed wojną silnie rozwinięte i skierowywało się bądź do Ameryki północnej, bądź w głąb Rosji do fabryk i miast. Obecnie emigracja tak do Ameryki, jak i do Rosji jest zamknięta, przynajmniej o ile chodzi o emigrację sezonową. Przyczyn wychodźstwa szukać należy w niskim rozwoju kultury rolnej, w braku istnienia przemysłu, wreszcie w silnym przyroście ludności. Wobec zrujnowania gospodarstw folwarcznych i znacznego zmniejszenia się

ich obszaru dzięki parcelacji i wywłaszczeniu na osadnictwo wojskowe, a także wskutek ekstensywnych warunków gospodarowania znacznie mniejsza niż przed wojną liczba bezrolnych lub małorolnych znaleźć może zatrudnienie. Sytuacja niewątpliwie poprawiłaby się znacznie gdyby w przedkim czasie można było przeprowadzić scalenie gruntów i wnie pozmieniać na kolonie, dało by to bowiem ludności impuls do przejścia do ekstensywnych form gospodarki do bardziej intensywnych, wymagających większego nakładu pracy. W chwili obecnej liczy się jednak należy z istnieniem na wsiami nadmiaru rąk robotniczych, które w jakikolwiek sposób należy zatrudnić, gdyż o ile ręce te nie pracują, strata stał powstała jest stratą nie tylko tych jednostek, ale stratą narodową i państwową, prowadzącą do ogólnego zubożenia kraju.

(D. C. N.)

D-r. Wł. Chudzyński.

KRONIKA MIEJSCOWA.

(1) **Podatek od budynków w gminach wiejskich nie będzie pobierany.** Ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśniło, że pobieranie podatków od budynków w gminach wiejskich nie może być w roku bieżącym uskuteczniane, z tego powodu, że budynki te jako ściśle związane z produkcją rolną, nie mogą stanowić przedmiotu odrębnego opodatkowania, natomiast powiatowe związki komunalne mają możliwość ustalania i pobierania dodatku do państwowego podatku od budynków dochodowych, przyczem ministerstwo spraw wewnętrznych ustaliło, że obciążenie tych budynków nie powinno łącznie z innymi opłatami na rzecz samorządu przekraczać 50 proc. podatku państwowego.

(2) **Odczyt o pieniądzu.** W ubiegły piątek senator p. Stanisław Gąszyński wygłosił w przepelnionej sali St. nia Techników dłuższy odczyt o konieczności wprowadzenia w Polsce nowego pieniądza, osnutego nie na złocie jak dotychczas lecz niernuchym majątku państwa. Odczyt obfitował w szereg nadszczaj ciekawych momentów i szczegółów, budząc żywe wśród zebranych, nie wyłączając przeciwników nowej teorii, zainteresowanie. Omówienie projektu, propagowanego przez p. St. Gąszyńskiego z wielką energią i oddaniem się sprawie, odkładamy na później.

(3) **W sprawie uiszczenia podatku majątkowego.** Prezes Wileńskiej Izby Skarbowej podaje do wiadomości, że, zgodnie z zarządzeniami Ministerstwa Skarbu płatna była dotychczas jedynie 1/4 część różnicy pomiędzy płatnymi trzema definitywnymi ratami (od płatników od 5 stopnia wzwyż w I grupie kontyngentowej — 60 proc. tych rat, a w płatami uskutecznonemi w formie zaliczek i prowizorycznych rat podatku majątkowego.

Obecnie, zanim zmiana poboru podatku majątkowego nie zostanie rozstrzygnięta w drodze ustawodawczej, wyznacza Ministerstwo Skarbu terminy płatności pozostałej części wspomnianej różnicy i rozkłada ją na dwie równe raty, płatne: 1-sza do końca maja 1926 r., 2-ga do końca października 1926 r. Zarazem Ministerstwo Skarbu komunikuje, że pobór powyższych rat od płatników od 5 stopnia wzwyż, których majątki zaliczono do 1-iej i 3-iej grupy kontyngentowej, został ograniczony na razie do wysokości definitywnego wymiaru podatku majątkowego bez „zwyczajki” konty-

gentowej (przedz 2 kol. 1 i 3 nakazu płatniczego wzór Nr. 25 wzgl. kol. 3 nakazu płatniczego wzór Nr. 26).

Dla właścicieli domów, podlegających ochronie lokatorów, utrzymuje się w mocy wyznaczone poprzednio terminy płatności wspomnianej różnicy, a mianowicie: 1-sza rata do dnia 15 lutego 1926 r., 2-ga rata do dnia 15 maja 1926 r., 3-cia rata do dnia 15 sierpnia 1926 r., IV-ta rata do dnia 15 listopada 1926 r.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

24 kwietnia 1926 r.

Dewizy i waluty:

	Transz.	Sprz.	Kupno.
Dolary	9,70	9,72	9,68
Belgia	35,63	35,72	35,54
Holandja	390,20	391,18	398,22
London	47,26	47,00	47,15
Nowy-York	—	—	—
Paryż	32,63	32,75	32,59
Praga	28,80	28,87	28,73
Szwajcaria	187,80	188,27	187,33
Stokholm	—	—	—
Wiedeń	137,15	137,49	136,81
Włochy	39,12	39,22	39,02

Papiery wartościowe

Pożyczka dolarowa	74,76	(w złotych)	717,80
kolejowa	156,00	—	—
5 pr. pożyczk. konw.	32,50	—	—
5 pr. pożyczk. konw.	—	—	—
5 proc. listy zast.	—	—	—
ziemskie przedw.	32,20	22,75	23,25

Katastrofa samochodowa.

W piątek o godzinie 6-iej wieczorem na 4 tym km. szosy Kalwaryjskiej taksometr Nr. 14177 prowadzony przez szofera Leona Buturlina (Zaręcze) najeżdżał na furmankę kierowaną przez Konstancję Jankowską (zaśc. Osikła pow. Wileńsko-Trockiego). Zderzenie było tak silne, że siedząca w wozie Jankowska została wyrzucona o kilka metrów na szosę, a konowi złamano nogę. Pasażerowi taksometru i szofer również zostali wyrzuceni doznając cięższych i lżejszych obrażeń ciała.

Dochodzenie stwierdziło, że przyczyną wypadku był stan nietrzeźwy szofera. Ofiarom wypadku pogotowie ratunkowe udzieliło pomocy. (z)

KRONIKA

NIE ZIELA 25 Dziś
3 po W. Mar.
Jutro
Kieła i Marc.

Wsch. st. o g. 4 m. 48
Zach. st. o g. 6 m. 26

KOŚCIELNA.

— **Porządek nabożeństw wschodniego obrządku** według wschodniej Paschali w kościele po Augustjańskim Pocięciu M. Boskiej podczas Wielk. Tygodnia i Wielkiej nocy.

26 kwietnia W. Poniedziałek, 27 kwietnia W. Wtorek 28 kwietnia W. Środa: 9 gojz. rano Liturgia poprzednio oświeconych Darów; 6 wiecz. Jutrzni.

29 kwietnia W. Czwartek 9 rano Liturgia św. Bazylego Wielkiego 7 wiecz. 12 Ewangielj.

30 kwietnia W. Piątek 9 rano Psalmi Pokutne, 2 we dnie Uroczyste złożenie do Grobu, 7 wiecz. Nabożeństwo Męki Pańskiej (Pasje).

1 maja W. Sobota 10 gojz. rano Liturgia św. Bazylego Wielkiego, 11 i pół wiecz. Rezurekcja w połączeniu z uroczystą Mszą św. Wielkanocną, podczas której będą przeczytane Wielkanocne Ewangielje w językach: greckim, łacińskim, słowiańskim, polskim i rosyjskim.

2 maja Niedziela 5 gojz. wiecz. Wielkanocne nieszpory.

3 maja Poniedziałek 10 gojz. rano Liturgia wielkanocna, 5 gojz. wiecz. Wielkanocne nieszpory.

SAMORZĄDOWA

(x) **Funkcje zastępcy starosty pow. Wil. Trockiego pełni p. Montwiłł.** Jak się dowiadujemy, do pełnienia funkcji zastępcy starosty pow. Wil. Trockiego, w miejsce urlopowanego czasowo dotychczasowego zastępcy p. Michała Łukaszczyka, delegowany został z Województwa Wileńskiego b. zastępca starosty pow. Święciańskiego p. Montwiłł, który w dniu 23 bm. objął urządowanie.

MIEJSKA

(x) **Wyjazd p. wiceprezidenta m. Wilna do Warszawy.** W dniu 26 b. m. po południu p. wiceprezydent Łokuciewski wyjeżdża do Warszawy na posiedzenie Rady Polskiego Tow. Wzaj. Uoepz. W związku z pobytem w Warszawie p. wiceprezydent został upoważniony do prowadzenia pertraktacji z Bankiem Gospodarstwa Krajowego w sprawie warunków pożyczki w sumie 178.000 zł. na budowę szkoły powszechnej w Wilnie. Jak wiadomo, Bank Gosp. Kraj. pożyczkę powyższą Magistratowi przyznał, lecz na warunkach dla Magistratu niedogodnych.

(n) **Pokrzywdzenie Wilna.** Na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej podczas dyskusji nad sprawoz-



Gustaw Molenda i Syn

FABRYKI SUKNA I WYROBÓW KAMGARNOWYCH
w BIELSKU (ŚLĄSK CIESZYŃSKI) ROK ZAŁOŻENIA 1850.

Skład Fabryczny

na całą ziemię Wileńską

Wilno, przy ul. Wielkiej Nr 36, tel. 949

Sezon letni 1926

WIELKI WYBÓR

Najmodniejszych materiałów suklnych i kamgarnowych
na ubrania i palta męskie i damskie

SPRZEDAŻ DETALICZNA
po cenach fabrycznych

Własne składy fabryczne
we wszystkich większych
miastach Rzeczypospolitej
Polskiej i zagranicą.

reg przedstawicieli poszczególnych instytucji dobroczynnych i społecznych m. Wilna.

Zaznaczyć należy, iż wspomniany azyli, który został zorganizowany staraniem miasta, według najnowsze go wzoru zachodniego pomieści 60 łóżek dla bezdomnych i otwarty zostanie do użytku z dniem 26 bm.

Zarząd azyli powierzony został oo. Bonifratom.

(n) **Stan chorób zakaźnych w Wilnie.** W ciągu ubiegłego tygodnia zachorowało w Wilnie na tyfus brzuszny 7 (zm. 1), plamisty 1 (zm. 1), nieokreślony 1, płonica 7, błonica 1, ospówkę 2, odrę 18, różę 2 i gruźlicę 5 (zm. 2) osób.

PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA

(t) **Inspekcja w biurze funduszu bezrobocia.** W dniu wczorajszym przybył do Wilna inspektor Dyrekcji funduszu bezrobocia p. Łaniewicz celem przeprowadzenia ścisłej kontroli działalności obwodowego biura funduszu bezrobocia. Pobył pana inspektora potrwa około tygodnia.

(x) **Na rzecz bezrobocia.** Kierownik urzędu pocztowego w Trabach p. Antoni Mianczyce zrzekł się prawa pobierania dodatkowego wynagrodzenia z tytułu tantjemy telegraficznej na rzecz funduszu bezrobocia.

(x) **Zapomogi dla przytulców dziecięcych w Wilnie.** Władze ministerjalne wyasygnowały w ostatnim czasie 8.817 zł., tytułem zapomogi dla przytulców dziecięcych w Wilnie za m-c kwiecień r. b.

(z) **Kasy Chorych m. Wilna.** Zarząd K. Ch. na posiedzeniu w dniu 23 b. m. powziął decyzję w sprawie niestosowania regulacji dożywnianej do plac pracowników apteki Kasy Chorych i opracował kolejno punkty umowy głównej ze Zrzeszeniem Lekarzy K. Ch. oraz wyznaczył następnie posiedzenie Komisji Porozumiewawczej do spraw z lekarzami na wtorek 27 b. m.

WOJSKOWA.

(x) **Wyjazd Dowódcy KOW. do Warszawy.** Dowódca K. O. W. w Wilnie p. gener. Pożerski wyjechał w dniu wczorajszym do Warszawy w sprawach służbowych.

(x) **Rekrutacja rocznika 1905** w czasie od 10 maja do 30 czerwca r. b. przeprowadzona zostanie przez władze wojskowe w Wilnie rekrutacja rocznika 1905.

POCZTOWA.

(x) **Urzędy pocztowe wypłacają zaopatrzenie emerytalne w dniu 1 maja.** Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Skarbu zaopatrzenia emerytalne i renty inwalidzkie za m-c maj rb. będą przez urzędy pocztowe wypłacane wyjątkowo w dniu 1-go maja. Zaopatrzenia i renty były dotąd wypłacane na poczcie zwykle dopiero po dniu 2 każdego miesiąca.

UROCZYSTOŚCI I OBCHODY.

— **Obchód 3 maja.** Okręg Wileński Zjednoczenia Polskich Słowian w Wilnie, po porozumieniu się z władzami administracyjnymi, zwoła wszystkie organizacje posiadające sztandary (oprócz sportowych), które zechcą wziąć udział w nabożeństwie oraz w pochodzie w dn. 3 maja — jako Święta Narodowego, o konieczne zarejestrowanie się do dn. 30 kwietnia włącznie w sekretarjacie Z. P. S. przy ul. Dąbrowskiego pod Nr. 3 — 6 codziennie od godz. 3 do 5 po poł.

Przedstawiciel Z. P. S. wyznaczy miejsca zarejestrowanym organizacjom w ogólnym pochodzie, oraz będzie sędzią za utrzymania porządku.

Organizacje zaś które nie zarejestrują się w terminie powyższym, w pochodzie udziału nie wezmą.

— **Poświęcenie sztandaru Zw. Inwalidów.** Zarząd Okręg. Koła Z. Inw. Woj. Rz. Pol. w Wilnie powiadamia, iż w dniu 3 maja b. r. (poniedziałek) odbędzie się poświęcenie sztandaru pod protektoratem p. p. ministra Spraw Wewn. Władysława Raczkiewicza i ministra Spraw Wojsk. gen. Lucjana Żeligowskiego w bazylice św. Stanisława o godz. 10 tej.

Zbiórka zarejestrowanych członków w dniu 3 maja b. r. punktualnie o godz. 9 m. 30 w lokalu Związku przy ul. Ostrobramskiej 19.

Upraszamy wszystkich członków o uregulowanie wkładek, gdyż tylko członkowie z legitymacjami z roku bieżącego będą mieli prawo brać udział w walnym zebraniu, które odbędzie się tegoż dnia w godzinach popołudniowych po uroczystej Akademii.

SZKOLNA

(x) **Pierwszy poranek muzyczny dla dzieci szkolnych.** W dniu wczorajszym o godz. 1 m. 30 odbył się w sali miejskiej pierwszy poranek muzyczny, wykonany przez zespół artystów „Reduty”, dla dzieci szkolnych. Poranek ten urządzono bezpłatnie i to specjalnie dla dzieci. W czasie przerwy naczelny lekarz szkół powszechnych m. Wilna p. Dr. Brokowski wygłosił przemówienie na temat dokarmiania dzieci w szkołach powszechnych m. Wilna. Po skończonym poranku dokonano zbiórki na rzecz dokarmiania dzieci.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— **Odczyt.** W niedzielę 29 kwietnia w Domu Ludowym P. M. S. przy Białym zaułku № 8 odbędzie się odczyt p. Kalenkiewiczówny o Francji. Wykład będzie ilustrowany przezrociami. Wstęp bezpłatny.

— **Początek o godz. 7 wieczorem.**

— **Wiecór oświatowy.** W niedzielę dn. 25 kwietnia rb. w lokalu Domu Ludowego Polskiej Macierzy Szkolnej im. ks. biskupa Bandurskiego przy ul. Nowa Aleja 2 o godz. 6

tak już okrutnie skomplikowanej.

Twórca i apostoł teorii Czystej Formy spróbował wyjaśnić o co mu chodzi *popularyjnie*, w wywiadzie udzielonym p. J. D. w Zakopanem w bieżącym miesiącu bieżącego roku — dla warszawskiego „Naszego Przeglądu” — i udało mu się wybornie.

— **Dzieło sztuki** — powiedział — powinno lub może działać wzruszeniowo swoją konstrukcją formalną samą przez się, niezależnie od materiału treściowego.

No, chwala Bogu! Dobilśmy gładko i szczęśliwie do portu. Rzecz cała w tem, że Witkiewiczowi wystarczają w widowisku scenicznem: emocje i podniety, impresje i smaki, subtelne i sugestywne symbole wywoływane przez same tylko kształty, w które utwór teatralny jest na scenie spowity, wystarcza mu kaletyjskop pól, akcentów, gestów; wystarczają mu inwencja reżyserska, temperament aktorów, gra kolorów, symbolika emocjonalności i dźwięków, groteskowości i bezwzględności; wystarcza mu, aby użyć najgwałtowniejszego skrótu — interpretacja sztuki, tem dla niego ciekawszej im szersze daje pole dla rozwinięcia konstrukcyjnych finezyj, a przedewszystkiem sztuki bajecznie kolorowej.

Dyr. Szytman umysł — miesiąc temu — zagrał w swoim warszawskim Teatrze Małym trzyaktowy „dramat” Witkiewicza zatytułowany „Tumor Mózgowiczy” nie będący *pur sang*

produktem Czystej Formy lecz w dostatecznej mierze do niej przystosowanym aoy bezsensowna treść wołała o ujęcie jej w oształtujące kształty przez aktorów i reżyserję.

Niemą reżysera, któryby nie pokwapił się na wystawienie rzeczy choćby najbardziej niewystawialnej. Im większy „majsterszyk” tem przecie lepiej!

Natomiast aktorowie, znalazłszy się wobec „awantury sceniczej” stojącej na głowie, powiedzieli: Nie, my tego grać nie będziemy. Dla tej prostej przyczyny, że my tego — za przeproszeniem — nie rozumiemy!

Widocznie artyści Teatru Małego nie mogą jeszcze przemódz się aby grać byle co... ho, ho, ho jak! Nie chodzi im o „ho, ho, ho!” widowni steryzowanej niebywałemi sztuczkami stylizacji, reżyserji, interpretacji.

Artyści warszawskiego Teatru Małego są jeszcze o sto mil od ideologii hebrajskiej Habimy! Tam już gra się — *całkiem na zewnątrz*. Habima tylko pod względem genezy swej i organizacji technicznej zbliżona jest do naszej Reduty; duchowe zaś powiązanie nie z Redutą ją łączy, lecz z Witkiewiczowską koncepcją Czystej Formy.

Co p. staram się ściślej określić i, spodziewam się, uwidocznić.

Cz. J.

wiecz. odbędzie się wieczór oświatowy dla młodzieży.

Na program złoży się: 1) pogadanka na temat: „Jak założyć ogród owocowy” wygłosi p. Tokaj, 2) „Bajka o winoście”, 3) gry i zabawy. Wstęp wolny.

NADESLANE.

— Nowe cenniki. Komitet Walki z lichwą zatwierdził nowy cennik na towary spożywczo-kolonijne. Cennik ten jest do nabycia w Związku Kupców W. Pohlanka 3.

ZABAWY

— Podwieczorek towarzyski. W niedzielę dnia 25.IV.26 r. w górnej sali hotelu Georges'a odbędzie się towarzyski podwieczorek na rzecz Instytutu Czerwonego Krzyża Polskiego od godz. 19 do 23. Stójki wizytowy. Wstęp zł. 3, kształcąca się młodzież 2 zł. Bilety z powołaniem się na gospodarzy przy wejściu.

ROZNE.

— Dziennikarze angielski i niemiecki w Wilnie. Wczoraj przybyli do Wilna w celu zaznajomienia się ze stosunkami miejscowymi mister Darsie Rute Herford Gillie korespondent londyńskiej „Morning Post” i Karol baron de Soden korespondent „Germanji”. Obaj dziennikarze zabawią w naszym mieście kilka dni.

— Osobiste. Delegat Prok. Gen. Adolf Kopeć wyjechał w dniu wczorajszym na kilka dni do Warszawy w sprawach służbowych.

— Lichwa aptekarska. Jeden z pracowników „Słowa” używa stale środka przeciwasmatycznego „Asthmin motor”. Jest to tyton z ziół, sprzedawany w zapieczętowanych fabrycznie paczkach.

Cena fabrykacji na rynku aptecznym w Wilnie wynosi zł. 4.50. W tej cenie kolega nasz kupuje stale „Asthmin” w jednym z poważniejszych składów aptecznych.

Wobec wyczerpania się zapasów środka w stałym źródle zakupu, zwrócił się on po „Asthmin” do apteki p. Augustowskiego (ul. Mickiewicza 10, Oświadczone mu że medykament podrożał o 30 proc. i że cena jego wynosi zł. 7.50.

Niezadowolony tym wyjaśnieniem apteki co do ceny, kolega nasz wysłał służącego nakazując mu zażądanie rachunku.

Apteka p. Augustowskiego rachunek wydała, rachując jednak towar nie w cenie zł. 7.50 (jak pierwotnie żądała), ale tylko zł. 5 (pięć).

Ciekawi jesteśmy, czy dana nie-odosobniona zresztą sprawa, Wojewódzki wydział zdrowia zajmie się równie skrupulatnie i równo ściśle trzymając się litery rozporządzeń i praw, jak to czyni z kontrolą prezcinków w ogłoszeniach medykamentowych publikowanych w prasie wileńskiej.

TEATR I MUZYKA.

— Reduta w gmachu na Pohulance gra dzisiaj w niedzielę dn. 25-go punktualnie o godz. 3-iej dla młodzieży szkolnej po cenach o 75 proc. zniżonych komedję stylową Fr. Zanolckiego „Firek w zalach”.

Wczorajszego dnia komedia fantazyjna St. Krzywoszewskiego „Djabel i Karczmarzka”.

Jutro w poniedziałek dnia 26-go po raz pierwszy w Wilnie Zespół Reduty ciegła komedję Jerzego Szaniawskiego „Lekko-duch” grają w Warszawie 75 razy z rzędu.

— Nowa sztuka Władysława de Bondy. Znany literat, wimianin

Władysław de Bondy, napisał nową sztukę, p. t. „Światło w oknie”. Jest to krotoczwilna romantyczna w 3 aktach, której premiera została wyznaczona na 7 maja r. b. w Teatrze Odrodzonym w Warszawie.

SPORT.

Makabia - Cresovia 3:3 (2:0)

Sprawozdanie szczegółowe z meczu wczorajszego Makabia - Cresovia, wyniki którego podajemy wyżej, ze względów technicznych zamieścimy w numerze następnym.

— Dzisiejsze rozgrywki. Dzisiaj rozegrane będą następujące mecze: z rozgrywek o mistrzostwo A — klasy Pogoń — Wilja, B — klasy, Pogoń II — Iskra — Makkabi II — Ognisko. 1 p. p. Leg.; wyjechał do Biłogosioku celem rozegrania meczu z 42 p. (t)

Z SĄDÓW.

Sprawa o nadużycia w policji miejskiej przed sądem Apelacyjnym.

Proces o nadużycia w policji wileńskiej w drugiej instancji spowodowany został z jednej strony skargą apelacyjną urzędu prokuratorskiego w stosunku oskarżonych Tołpyhy, Szolca, Rymkiewicza i Kulakowskiego, z drugiej, skargą wszystkich zasądzonych na karę, niewylączając ukaranego 2-u tygodniowym aresztem b. nadkom. Pawłowicza i 5-cio miesięcznym zjda policyjnego Izaaka Sznajdera.

Obrazy sądu otworzył wczoraj jako przewodniczący sędzia Sawicki, po prawej jego stronie zasiadł sędzia Stulgiński, po lewej sędzia Bądzkiewicz, na fotelu oskarżyciela publicznego podpr. Przyłuski.

Na ławie obrońców zauważyliśmy znanych adwokatów z procesu pierwszej instancji: Chądzyńskiego, Szyzowskiego, Grądzkiewicza i Czernihowa.

Po formalnościach wstępnych, zaznaczonych nieprzyznaniem się do winy oskarżonych [za wyjątkiem zjda policyjnego Sznajdera] nastąpiło zaprzysiężenie nowopowołanych do sprawy świadków i referat sprawy, na który złożyło się odczytanie aktu oskarżenia, skarg apelacyjnych i przypomnienie niektórych szczegółów z pierwszego przewodu są owego.

Pierwszy zeznawał świadek oskarżenia, inspektor bezpieczeństwa publicznego z ministerstwa spraw wewnętrznych Mackiewicz, który po za przypomnieniem niektórych znanych faktów z dochodzenia policyjnego nie właściwie nowego do sprawy nie wniósł.

Drugi świadek oskarżenia, b. post. policji Wasilewski, dorzucił kilka obciążających osk. Tołpygę szczegółów, lecz zeznanie jego zbladło wobec złożenia dowodów przez obronę, że świadek ten w drodze dyscyplinarnej był w swoim czasie z policji wydalony, a obecnie pozostaje w stanie oskarżenia o zdradę stanu.

Świadkowie, nadkom. Janczewski, kom. Dowojno i asp. Kucharkowski powtórzyli przed sądem niektóre zeznania obciążające oskarżonych z czasu przewodu w Sądzie Okręgowym.

W ślad zatem zeznawało kilku świadków odwodowych, z których zeznanie jednego niejakiego Kacarego wywołało poprosu na sali sensację. Świadek ten z całą stanowczością oświadczył w obronie Tołpyhy, że wśród mających zeznawać w sądzie funkcjonariuszy policji prowadzona była agitacja w celu wystawienia jak najgorszego świadectwa głównym oskarżonym.

Aż mówić przeszło po sali, gdy Kacary, mówiący zresztą złą polszczyzną oświadczył: „Świadków oskarżenia — policjantów uczyli jak mają zeznawać nadkom. Janczewski i podkom. Lichodziejewski”.

Wśród świadków — znalazł się cenny obywatel wileński p. Umiasowski, który będąc powołany przez oskarżenie jako rzecznik nastrojów panujących z czasów dokonywanych nadużyć policyjnych — w społeczeństwie, dał ujemną charakterystykę posadzonych na ławę oskarżonych oficerów w policji wileńskiej.

Po uzupełnieniu przewodu szeregiem dokumentów ze stron obu i zezwoleniu danem przez przewodniczącego stronom powoływania się w czasie przemówień na różne akta i usawy, głos przypadł oskarżycielowi publicznemu podpr. Przyłuckiemu.

Po wstępnej charakterystyce dla sprawy prokurator kolejno zaczął przeprowadzać dowody winy oskarżonych.

Nadużycia były w kilku równocześnie komisariatach policji miejskiej. Ten proces zdaniem prokuratora to dopiero początek. Szereg dalszych wytoni się teraz dopiero, gdy redukcja zdejmie hamulec z ust wielu dawnych funkcjonariuszom.

Kino-Teatr

„Helios”



Genjalna POLA NEGRY w swej najnowszej kreacji p. l. N a s c e n i e: Występ słynnej Baleriny opery Maryjskiej p. Wiktorji ZERAŃSKIEJ Tańce nowoczesne.

Kino Kameralne

„Polonja”



Film ze śpiewem Królowa ekranu Wiera Chołodnaja w erotycznym dramacie

Miejski Kinematograf

KULTURALNO-OŚWIATOWY



„Królowa gór” (w dziesięciu aktach) ANITA STEWART i MAHLON HAMETON.

Nad program: «AMERYKAŃSKI DENNIK FILMOWY Nr 44» w 1 akcie.

Podczas seansów wykonają szereg pieśni artystki Opery p. Janina Korsak-Targowska i p. Helena Zubowiczowa.

Orkiestra pod dyrekcją kapelmistrza p. W. Szczepańskiego. Kasa czynna; w niedzielę i św. od godz. 2 m. 30. w powszednie dni od godz. 3 m. 30. Początek seansu; w niedzielę od godz. 3-iej w powszednie dni od godz. 4-iej.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na poczekaniu w parter 60 gr Amiteatr i balkon 30 gr



RATUJ CIE ZDROWIE

Najsłynniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że 75% chorób powstaje z powodu obstrukcji

ZIOŁA z GÓR HARCUD-PA LAUERA

jak to stwierdził prof. Berlińskiego uniwersytetu Dr v Leyden. Dr Martin, Dr Hochloetter i wielu innych wybitnych lekarzy są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są niezastąpionym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcje organów - trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

Zioła z gór HarcuD-ra Lauera usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje.

Zioła z gór HarcuD-ra Lauera zost. wylądowane na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złotymi medalami w Badeniu, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach. Tysiące podziękowań otrzymano Dr Lauera od osób wyleczonych.

Cena pół pudełka zł. 1.50, podwójne pudełko zł. 2.50. Sprzedają w aptekach i składach aptecznych.

UWAGA: Wystrzegaj się bezwartościowych naśladownictw. Reprezentant na Polskę: Józef Grossman, Warszawa, Chmielna 49.

Najstarsza firma SPRZEDAŻY maszyn i rowerów LACKI WILNO, [Wielka 5 (dom własny)]

Rowery „Royal Enfield” najlepsze rowery „Wanderer” i in. firm.

Na składzie także: maszyny do pisania, maszyny do szycia, gramofony, płyty rozmaite, fabryki, oraz wszystkie poszczególne części. Przy magazynie specjalna mechaniczna pracownia dla naprawy maszyn do szycia, do pisania, gramofonów i rowerów.

od A do Z DARMO

Każdy może nabyć wszelkie potrzebne przedmioty jak: ubiory gotowe, manufaktury bawełniane i jedwabną bieliznę, konfekcje, perfumery, galanterię, biżuterję, artykuły sportowe, techniczne, rowery, maszyny do szycia, instrumenty muzyczne i t. p.

Dokładne informacje i prospektury wysyłamy po nadesłaniu dokładnego adresu oraz znaczka za 15 gr.

Nie zwlekajcie a przekonacie się Adresować: AGENTURA POLSKA, ŁÓDŹ Skrzynka pocztowa Nr 270

JUTRO PREMIERA! Rekordowy film i BALET.

„Piętno krwi” Potężny dramat erotyczny w 8 aktach

Wieczór cygańskich romanśów

Wiera Chołodnaja Wł. Połoński i O. Runicz

„Królowa gór”

(w dziesięciu aktach) ANITA STEWART i MAHLON HAMETON.

Nad program: «AMERYKAŃSKI DENNIK FILMOWY Nr 44» w 1 akcie.

Podczas seansów wykonają szereg pieśni artystki Opery p. Janina Korsak-Targowska i p. Helena Zubowiczowa.

Orkiestra pod dyrekcją kapelmistrza p. W. Szczepańskiego. Kasa czynna; w niedzielę i św. od godz. 2 m. 30. w powszednie dni od godz. 3 m. 30. Początek seansu; w niedzielę od godz. 3-iej w powszednie dni od godz. 4-iej.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na poczekaniu w parter 60 gr Amiteatr i balkon 30 gr

Roboty malarskie

Wszystkich, którzy posiadają jakiegokolwiek miejsce pobytu w Wilnie (Sengbusz) zony Józefa w Zengbusza, ostatnio zamieszkał w r. 1922 w Mohylewie (Rosja sowiecka) i w r. 1926 w Homiu, uprasza o ich nadanie pod adresem: Wilno, Zawaina 11 Kolegium Ewangielicko-Reformowane.

WARUNKACH ULGOWYCH

(na R A T Y) Tamże szkło okienne. Sprzedają - szklenie.

Plisowanie

przyjmuje tanio ul. Jakóba Jasińskiego Nr 1 - 10.

Mieszkanie

w centrum miasta o kilkadziesiąt kroków od ul. Mickiewicza z 3 pokojami i kuchnią do wynajęcia może być z meblami. Wilkomierska 1 róg Kalwaryjskiej.

Letniska

(umebl.) Jaszuny, m. Bujki. Zdrowa ładna miejsc., sosn. las, rzeka, p. od. Św. Jakóbska 16, m. 7. Wł. Koster.

Student prawa

szukuje kondycji na wsi posiada dobrą brzojęzyk. Ołarna 4 parter naprawo. Tamże nauczycielka muzyki chętnie wyjedzie na wieś. Łask. zgłoszenia pod powyższym adresem u p. J. J. J.

Przedstawiciel

na miasto potrzebny dla rozwoju techniki artystów kolonialnych, usłuszkowanych, wykształcenia nie niższej średniego. Wymagane referencje osobiste. Zakłady Przemysłowe A. Kępczera Portowa 28.

Letnisko

pod Wilnem z ogrodem, przy stacji kolejowej do sprzedania okazynie za równowartość około 1.000 dolarów. Inne letniska skarbnie posiada

Obiady

PRYWATNE najzdrowsze i smaczne Mickiewicza 5 (w podwórzu) od g. 2-4

Letniska

posiada w okolicach Wilna, blisko stacji (nie daleko 3 kilometrów) w ładnej i suchej miejscowości. Potrzebne są 4 pokoje z kuchnią. Zgłoszenia Mickiewicza 42 m. 11.

Obwieszczenie

Sąd Okręgowy w Wilnie, I Wydział Cywilny ogłasza, iż na żądanie Marji, Józefa, Leona i Ludwika Broel-Platerów, decyzją z dnia 29 kwietnia 1924 roku postanowił: wzbronić dokonywania jakiegokolwiek transakcji oraz wpłat z następujących tytułów na okaziciela: z 4 i pół proc. listów zastawnych Wileńskiego Banku Ziemskiego; własność Leona Broel-Platera po 1000 rb. serji 2-iej Nr. 1174, serji 4-iej Nr. Nr. 13363, 13364, 13887, 13888, 15541, 15542, 15543, 15544, 15545, 15546, 15547, 15548, 15549, 15598, 15599, 15600, 15601, 15602, 16754, serji 5-iej Nr. Nr. 20708, 20723, 22459, 22460, 22461, 22500, 22501, 22502, 22503, 22504, 22505, 22516, 22517, 22518, 22572, 22618, 22619, serji 6-iej Nr. Nr. 30832, 30833, serji 7-iej Nr. Nr. 33954, 35084, 35085, 35086, 35087, 35088, 35089, 35090, 35091, 35092, 35093, 35094, 35095, serji 8-iej Nr. Nr. 46373, 46374, po 500 rub. serji 8-iej Nr. Nr. 10597, 10598, 19418, 21363; po 100 rb. serji 9-iej Nr. 32222, serji 12-iej Nr. 40909, serji 15-iej Nr. 45171, serji 16-iej Nr. 47488, serji 21-iej Nr. 51882. Własność Marji Broel-Plater: po 1000 rb. serji 8-iej Nr. Nr. 46364, 46365, 46366, 46367, 46368, 46369, 46714, 46715, 46716, 46717, 46718, 46719, 46720, 46721, 46722, 46723, 46724, 46725, 46726, 46727, 46728, 46729, 46730, 46731, 46732, 46733, 46734, 46735, 46736, 46737, 46738, 46739, 46740, 46741, 46742, 46743, 46744, 46745, 46746, 46747, 46748, 46749, 46750, 46751, 46752, 46753, 46754, 46755, 46756, 46757, 46758, 46759, 46760, 46761, 46762; po 500, rb. serji 8-iej Nr. Nr. 10595, 10599, 10600, serji 17-iej Nr. 36815, serji 22-iej Nr. 39361, Własność Ludwika Broel-Platerów: po 1000 rb. serji 8-iej Nr. Nr. 46359, 46360, 46361, 46362, 46363, 46663, 46664, 46665, 46666, 46667, 46668, 46669, 46670, 46671, 46672, 46673, 46674, 46675, 46676, 46677, 46678, 46679, 46680, 46681, 46682, 46683, 46684, 46685, 46686, 46687, 46688, 46689, 46690, 46691, 46692, 46693, 46694, 46695, 46696, 46697, 46698, 46699, 46700, 46701, 46702, 46703, 46704, 46705, 46706, 46707, 46708, 46709, 46710, 46711, 46712, 91037; po 500 rb. serji 8-iej Nr. Nr. 10596, 10601, 10602. Własność Józefa Broel-Platera: po 1000 rub. serji 8-iej Nr. Nr. 46352, 46353, 46354, 46355, 46356, 46357, 46358, 46370, 46371, 46372, 46496, 46497, 46498, 46499, 46500, 46501, 46502, 46503, 46504, 46505, 46506, 46507, 46508, 46509, 46510, 46511, 46512, 46513, 46514, 46515, 46516, 46517, 46518, 46519, 46520, 46521, 46522, 46523, 46524, 46525, 46526, 46527, 46528, 46529, 46530, 46531, 46532, 46533, 46534, 46535, 46536, 46537, 46538, 46713; po 500 rubli serji 8-iej Nr. Nr. 10593, 10594, serji 12-iej Nr. 31006, serji 17-iej Nr. 36814; po 100 rubli serji 8-iej Nr. 29332, serji 12-iej Nr. Nr. 40910, 40912, serji 21-iej Nr. Nr. 51883, serji 28-iej Nr. 62495. Wzywa się przeto wszystkich roszczeniowców do wyżej wymienionych tytułów, aby w przeciągu lat trzech od daty pierwszego ogłoszenia w „Monitorze Polskim” złożyli je w Sądzie lub zgłosili sprzeciwu. Nr. spr. Z—214/24.

Sekretarz.

W. Smałowska Akuszerka przyjmuję od godz. 46 m. 6 WZP Nr 63. Miedzynarodowy Jarg w Poznaniu w czasie od 2. do 9. V. 26r. BILETY NA TARG SPRZEDAJĄ: ZWIĄZKI i ORGANIZACJE ZAWODOWE, BIURO PODROZI, ORBIS i BIURO OSŁOSEN, PAR ZNIŻKI KOLEJOWE! MIESZKANIA ZAPEWNIONE!

Zapisujcie się do L. O. p. p

Letnisko

pod Wilnem z ogrodem, przy stacji kolejowej do sprzedania okazynie za równowartość około 1.000 dolarów. Inne letniska skarbnie posiada

Obiady

PRYWATNE najzdrowsze i smaczne Mickiewicza 5 (w podwórzu) od g. 2-4

Letniska

posiada w okolicach Wilna, blisko stacji (nie daleko 3 kilometrów) w ładnej i suchej miejscowości. Potrzebne są 4 pokoje z kuchnią. Zgłoszenia Mickiewicza 42 m. 11.

Letnisko

posiada w okolicach Wilna, blisko stacji (nie daleko 3 kilometrów) w ładnej i suchej miejscowości. Potrzebne są 4 pokoje z kuchnią. Zgłoszenia Mickiewicza 42 m. 11.

Letnisko

posiada w okolicach Wilna, blisko stacji (nie daleko 3 kilometrów) w ładnej i suchej miejscowości. Potrzebne są 4 pokoje z kuchnią. Zgłoszenia Mickiewicza 42 m. 11.

Letnisko

posiada w okolicach Wilna, blisko stacji (nie daleko 3 kilometrów) w ładnej i suchej miejscowości. Potrzebne są 4 pokoje z kuchnią. Zgłoszenia Mickiewicza 42 m. 11.

Letnisko

posiada w okolicach Wilna, blisko stacji (nie daleko 3 kilometrów) w ładnej i suchej miejscowości. Potrzebne są 4 pokoje z kuchnią. Zgłoszenia Mickiewicza 42 m. 11.

Letnisko

posiada w okolicach Wilna, blisko stacji (nie daleko 3 kilometrów) w ładnej i suchej miejscowości. Potrzebne są 4 pokoje z kuchnią. Zgłoszenia Mickiewicza 42 m. 11.

Letnisko

posiada w okolicach Wilna, blisko stacji (nie daleko 3 kilometrów) w ładnej i suchej miejscowości. Potrzebne są 4 pokoje z kuchnią. Zgłoszenia Mickiewicza 42 m. 11.

Letnisko

posiada w okolicach Wilna, blisko stacji (nie daleko 3 kilometrów) w ładnej i suchej miejscowości. Potrzebne są 4 pokoje z kuchnią. Zgłoszenia Mickiewicza 42 m. 11.

Letnisko

posiada w okolicach Wilna, blisko stacji (nie daleko 3 kilometrów) w ładnej i suchej miejscowości. Potrzebne są 4 pokoje z kuchnią. Zgłoszenia Mickiewicza 42 m. 11.

Letnisko

posiada w okolicach Wilna, blisko stacji (nie daleko 3 kilometrów) w ładnej i suchej miejscowości. Potrzebne są 4 pokoje z kuchnią. Zgłoszenia Mickiewicza 42 m. 11.

Letnisko

posiada w okolicach Wilna, blisko stacji (nie daleko 3 kilometrów) w ładnej i suchej miejscowości. Potrzebne są 4 pokoje z kuchnią. Zgłoszenia Mickiewicza 42 m. 11.

Letnisko

posiada w okolicach Wilna, blisko stacji (nie daleko 3 kilometrów) w ładnej i suchej miejscowości. Potrzebne są 4 pokoje z kuchnią. Zgłoszenia Mickiewicza 42 m. 11.

Letnisko

posiada w okolicach Wilna, blisko stacji (nie daleko 3 kilometrów) w ładnej i suchej miejscowości. Potrzebne są 4 pokoje z kuchnią. Zgłoszenia Mickiewicza 42 m. 11.

Wszystko dla panów:

- Obuwie, Bielizna, Kapelusze, Krawaty, Trykotaże, Galanterja, Przybory podrózne

w wielkim wyborze pierwszorzędnej jakości

Poleca nowootworzony

DOM HANDLOWY

W. JANKOWSKI S-ka

WILNO, ul. WIELKA 42.

UWAGA!

Dom Handlowy W. Jankowski i S-ka prowadzi i jest przez pierwszorzędne bity fachowe bez